

# Marhuana jako lek?

Data publikacji: 13.12.2012 10:00

Izba Poselska Parlamentu Republiki Czeskiej uchwaliła nowelizację prawa o narkotykach, legalizującą marihuanę dla celów leczniczych. Jako lek marihuana ma być dostępna w aptekach od 2013 roku. Za nowelizacją głosowało 120 deputowanych ze 154 obecnych na sali. Tylko siedmiu było przeciwnych. Od 1 stycznia przyszłego roku marihuana zniknie z listy substancji zakazanych i trafi do spisu leków.

Początkowo będzie się ją importować, najprawdopodobniej z Holandii i z Izraela. Dopiero w roku 2014 ruszą krajowe plantacje konopi indyjskich zakładane pod nadzorem władz. Pozwolenia na uprawę konopi w krytych halach będzie przyznawał firmom resort zdrowia, który zapisze je do specjalnego rejestru i będzie odbierał towar po cenie około 70-80 koron za gram suszu. Pozwolenia mają być wydawane na 5 lat. Prywatne uprawy będą nadal zakazane.

Dystrybucja marihuany i leków zawierających ekstrakty z tego narkotyku będzie również podlegać ścisłej kontroli. Lek ma być dostępny tylko na recepty elektroniczne, co umożliwi kontrolę jego dystrybucji. Pacjent będzie pokrywał sto procent ceny.

Deputowani przychyliłi się do opinii ekspertów resortu zdrowia, którzy wskazują, że marihuana pomaga w leczeniu takich schorzeń, jak stwardnienie rozsiane, choroba Parkinsona czy AIDS. Petycję za legalizacją marihuany dla celów leczniczych podpisało 11 tysięcy Czechów, w tym wielu lekarzy i ekspertów.

Argumentowano, że pacjenci korzystający z leków opartych na konopiach indyjskich muszą płacić wysokie ceny za sprowadzane leki. Jeden z takich leków, dostępny w czeskich aptekach i przepisywany pacjentom ze stwardnieniem rozsianym, kosztuje ok. 8 tys. koron. Zdaniem autorów petycji, "czescy pacjenci powinni mieć takie same prawa, jak Szwajcarzy, Włosi, Hiszpanie, Niemcy, Kanadyjczycy czy Izraelczycy".

Nowelizacja prawa o narkotykach musi jeszcze zostać zatwierdzona przez Senat i podpisana przez prezydenta Václava Klause. Eksperci sugerują, że ustawa zostanie przyjęta, ponieważ opozycyjna lewica, która dysponuje większością w Senacie, również opowiada się za legalizacją marihuany dla celów leczniczych.